

## **Uzasadnienie prawne RPO do skargi nadzwyczajnej w sprawie domu z leasingiem (wybrane fragmenty)**

### **I. Sposób skierowania skargi nadzwyczajnej**

Stosownie do art. 26 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym rozpatrywanie skarg nadzwyczajnych należy do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Nie sposób jednak pominąć faktu, iż w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. podjętej przez połączone Izby: Cywilną, Karną oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego (sygn. akt BSA I-4110-1/20) stwierdzono, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3). Nie ulega zaś wątpliwości, że cały skład Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego został powołany w sposób opisany w treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r.

W uzasadnieniu wskazanej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził, że „brak niezależności Krajowej Rady Sądownictwa prowadzi do wadliwości procedury powołania na urząd sędziego. Wadliwość ta, a także jej wpływ na naruszenie standardu niezawisłości i bezstronności sądu, podlega jednak stopniowaniu. Przede wszystkim zasadniczo różna jest skala i zakres procesowych skutków wadliwości powołania na urząd sędziego w zależności od typu sądu, do którego następuje powołanie i miejsca tego sądu w strukturze organów wymiaru sprawiedliwości”. Dalej Sąd Najwyższy, zwracając uwagę na szczególny status tego Sądu, wyjaśnił, że dla prawidłowego wykonywania powierzonych Sądowi Najwyższemu kompetencji kluczowe jest zagwarantowanie obiektywnego standardu niezależności, niezawisłości i bezstronności jego działania. Dotyczy to zarówno procedur prowadzących do powołania danej osoby na urząd sędziego Sądu Najwyższego, jak i obiektywnego odbioru

Sądu Najwyższego jako organu władzy sądowniczej, niezależnego od wpływów politycznych. Kwalifikowany standard niezależności Sądu Najwyższego od władzy politycznej jest warunkiem koniecznym zgodnego z Konstytucją funkcjonowania i prawidłowego wykonywania podstawowych dla obywateli kompetencji w strukturach państwa demokratycznego. Tymczasem analiza dokonana przez Sąd Najwyższy doprowadziła do wniosku, iż obsadzenie stanowisk w Sądzie Najwyższym oddane zostało *de facto* decyzji władzy politycznej. Brak weryfikacji kompetencji kandydata i dochowania procedur i brak transparentności procesu powołania, którą charakteryzowały się przeprowadzone konkursy, tworzą stan niepewności i rodzą podejrzenia o polityczne motywacje decyzji nominacyjnych. Wyklucza to spełnienie obiektywnych warunków postrzegania tak nominowanych osób jako bezstronnych i niezawisłych. Odnosząc się wprost do statusu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sąd Najwyższy podkreślił, że Izba ta została w wadliwej procedurze obsadzona w całości. To powoduje, że korzystanie z prewencyjnego wniosku o wyłączenie sędziego tej Izby nie daje gwarancji obiektywnej oceny sprawy, gdyż w rozpoznaniu wniosku uczestniczą sędziowie powołani w tak samo wadliwym postępowaniu, których ewentualny zarzut braku niezawisłości i bezstronności dotyczy w takim samym stopniu, co sędziego, objętego wnioskiem. Biorąc zatem pod uwagę zarówno treść uchwały Sądu Najwyższego, jak i argumentację zawartą w jej uzasadnieniu, oznacza to, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, że w świetle tej uchwały postępowania prowadzone przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego po dniu 23 stycznia 2020 r. dotknięte byłyby wadą nieważności.

Oczywiście, Rzecznik Praw Obywatelskich świadom jest faktu istnienia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r. (sygn. U 2/20) oraz 21 kwietnia 2020 r. (sygn. Kpt 1/20). Należy jednakże zwrócić uwagę, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej poglądy wyrażone w tych orzeczeniach mogą zostać pominięte przez sąd orzekający w konkretnej sprawie, jeżeli ich uwzględnienie prowadziłoby do ograniczenia możliwości stosowania wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. w sprawie Krajowej Rady Sądownictwa (C-585/18, C-624/18 i C-625/18). Wskazane orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie zmieniają więc niczego z perspektywy obowiązków sądów krajowych wynikających z prawa Unii Europejskiej, uzupełnionych

uchwałą SN 3 połączonych izb. Świadczą o tym m. in. wyroki: [C416/10 KRIZAN](#), [C-188 i 189/10 MELKI](#), czy sprawa [C112/13AiB](#).

Dodatkowych argumentów w tym zakresie dostarcza zaś wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 1 grudnia 2020 r. wydany w sprawie *Ástráðsson przeciwko Islandii* (skarga nr 26374/18), w którym wskazano, że rażące naruszenie prawa krajowego w trakcie procedury powołania sędziego powinno być skutecznie zbadane przez sądy krajowe. Wymagany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka test w tym zakresie został zaś przeprowadzony właśnie przez połączone Izby Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. W związku z powyższym, kierując się wskazaniem zawartym w uchwale z dnia 23 stycznia 2020 r. połączonych 3 Izb Sądu Najwyższego, Rzecznik składa niniejszą skargę nadzwyczajną do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego jako Izby przedmiotowo właściwej do rozpoznawania spraw z zakresu prawa cywilnego (art. 23 ustawy o Sądzie Najwyższym), a do takich należy sprawa objęta niniejszą skargą nadzwyczajną.

## **II. Na czym polegał błąd sądu w C.**

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich postanowienie sądu w C., zapadło wskutek rażącego naruszenia prawa materialnego.

Kluczowe pozostaje, iż sąd pominął ukształtowany w orzecznictwie i ugruntowany w doktrynie charakter prawny art. 1000 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, jako przepisu statuującego zasadę oraz art. 1002 zd. 1 Kodeksu postępowania cywilnego, jako przepisu przewidującego od niej wyjątki. Należy wskazać, iż zgodnie z art. 1000 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności wygasają wszelkie prawa i skutki ujawnienia praw i roszczeń osobistych ciężące na nieruchomości, przy czym na miejsce tych praw powstaje prawo do zaspokojenia z ceny nabycia z pierwszeństwem przewidzianym w przepisach o podziale ceny uzyskanej z egzekucji. Powołany przepis prawa statuuje generalną zasadę, że nieruchomość jest przejmowana przez nabywcę bez obciążeń, osoby zaś, którym przysługują ograniczone prawa rzeczowe lub zabezpieczenie roszczeń osobistych na nieruchomości, uzyskują prawo do zaspokojenia się z ceny nabycia z pierwszeństwem wynikającym z przepisów o podziale sumy uzyskanej z egzekucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., sygn. akt II CSK 97/07, LEX nr 347229; uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 r., sygn. akt III CZP 61/08, OSNC 2009/7-8/111;

wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 grudnia 1998 r., sygn. akt I ACa 352/98, Apel.-Lub. 1999/2/40; Marcewicz [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 730-1217, red. A. Jakubecki, Gdańsk 2019, art. 1000). W tym kontekście sam art. 1002 zd. 1 Kodeksu postępowania cywilnego, przewidujący, iż z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności nabywca wstępuje w prawa i obowiązki dłużnika wynikające ze stosunku najmu i dzierżawy stosownie do przepisów prawa normujących te stosunki w wypadku zbycia rzeczy wynajętej lub wdzierżawionej, jako przewidujący wyjątek od zasady, winien podlegać ścisłej wykładni. Na konieczność przyjęcia wąskiej wykładni art. 1002 Kodeksu postępowania cywilnego wskazuje także sam cel postępowania egzekucyjnego, niewątpliwie ukierunkowanego na zaspokojenie wierzyciela. W tym kontekście samo utrzymywanie praw na zbywanej nieruchomości zmniejsza jej atrakcyjność i nie pozostaje bez wpływu na efektywność egzekucji. Wąska wykładnia przepisu prawa oznacza m.in., iż nie jest dopuszczalne w drodze analogii odnoszenie zawartych w nim konsekwencji prawnych do sytuacji wprost nie wskazanych przez samego ustawodawcę (por. w szczególności uzasadnienia: uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2008 r., sygn. akt III CZP 61/08, OSNC 2009/7-8/111; wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2004 r., sygn. akt V CK 25/04, LEX nr 394605; wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., sygn. akt II CSK 97/07, LEX nr 347229; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2006 r., sygn. akt I CSK 141/06, LEX nr 395227).

Tymczasem sąd w C. zastosował w sprawie wnioskuje *per analogiam*, odwołując się do podobieństwa umowy leasingu do umowy najmu i dzierżawy (por. uzasadnienie zaskarżonego postanowienia). Skutkiem zaistniałego w ten sposób zabiegu interpretacyjnego doszło w sprawie do przyjęcia przez sąd rejonowy nieuprawnionego zapatrywania, iż zawarte w art. 1002 zd. 1 Kodeksu postępowania cywilnego skutki prawne (brak wygaśnięcia praw „obciążających” nieruchomości) należy odnieść do uprawnień (obowiązków) wywodzonych z umowy leasingu. W ocenie Rzecznika w dalszej kolejności doprowadziło to do błędnego zastosowania w sprawie dyspozycji art. 1002 zd. 1 Kodeksu postępowania cywilnego, czego bezpośrednim skutkiem - z racji logicznego powiązania zakresu zastosowania obu przywołanych przepisów - stało się pominięcie, w odniesieniu do sytuacji prawnej uczestniczki pani S., skutków prawnych, wynikających wprost z dyspozycji art. 1000 § 1 zd. 2 Kodeksu postępowania cywilnego, wobec bezpodstawnej odmowy zastosowania tegoż przepisu prawa

materialnego. W ten sposób doszło w sprawie do pominięcia prawa uczestniczki do zaspokojenia z ceny nabycia z pierwszeństwem przewidzianym w przepisach o podziale ceny uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, wskutek akceptacji przez Sąd Rejonowy w C. planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości, bez uwzględnienia w nim słusznych uprawnień majątkowych uczestniczki.

W następstwie pierwotnych naruszeń prawa materialnego doszło w realiach sprawy także do uchybienia przepisom proceduralnym, wskutek błędnego zastosowania art. 1024 § 1 pkt 2, 3, 4 i 5 w zw. z art. 1036 Kodeksu postępowania cywilnego. Okolicznością bezsporną w sprawie pozostaje, iż uczestniczka pani S. brała udział w postępowaniu dotyczącym egzekucji z przedmiotowej nieruchomości także z racji przysługiwania jej uprawnień majątkowych, wynikających z umowy leasingu nieruchomości. Zgodnie z treścią art. 922 Kodeksu postępowania cywilnego uczestnikami postępowania dotyczącego egzekucji z nieruchomości oprócz wierzyciela i dłużnika są również osoby, którym przysługują prawa rzeczowe ograniczone lub roszczenia albo prawa osobiste zabezpieczone na nieruchomości, a gdy przedmiotem egzekucji jest użytkowanie wieczyste, także organ, który zawarł umowę o użytkowanie wieczyste. Z tytułu zawartej umowy leasingu uczestniczce przysługiwały prawa względne, które poprzez wpis w księdze wieczystej uzyskały rozszerzoną (poza stosunek zobowiązaniowy, z którego wynikają) skuteczność i jako takie były chronione w egzekucji z nieruchomości w sposób określony w art. 1000 § 1 zd. 2 Kodeksu postępowania cywilnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 9 grudnia 1998 r., sygn. akt I ACa 352/98, LEX nr 36290). Zgodnie zaś z treścią art. 1036 § 1 pkt 3 Kodeksu postępowania cywilnego w podziale oprócz wierzyciela egzekwującego uczestniczą także osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu lub zgłoszone i udowodnione najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1976 r., sygn. akt II CRN 304/75, OSNCP 1976/11/252). W tym kontekście z okoliczności sprawy wynika (por. w szczególności uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 9 lipca 2012 r., sygn. akt I Co 579/09, k. 163), iż w protokole opisu i oszacowania objętej egzekucją nieruchomości zostało ujawnione prawo leasingu przysługujące uczestniczce postępowania egzekucyjnego pani S.. Zatem niewątpliwie uczestniczka była w świetle art. 1036 Kodeksu postępowania cywilnego uprawniona do udziału w podziale sumy uzyskanej przez egzekucyjną sprzedaż nieruchomości

z tytułu przysługiwania jej rozszerzonej ochrony prawnej wskutek dokonania stosownego wpisu do księgi wieczystej roszczeń wywodzonych z zawartej umowy leasingu nieruchomości. Zgodnie zaś z treścią art. 1024 § 1 pkt 2, 3, 4 i 5 Kodeksu postępowania cywilnego w planie podziału należy wymienić: wierzytelności i prawa osób uczestniczących w podziale; sumę, jaka przypada każdemu z uczestników podziału; sumy, które mają być wypłacone (ewentualnie pozostawione na rachunku depozytowym), a także prawa ujawnione przez wpis w księdze wieczystej lub złożenie dokumentów do zbioru, które wygasły wskutek przysądzenia własności. Zdaniem Rzecznika, wskutek pominięcia praw majątkowych uczestniczki pani S., wywodzonych z umowy leasingu nieruchomości, w zatwierdzonym przez Sąd Rejonowy w C. planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości nie została uwzględniona ani suma przypadająca uczestniczce S., ani też suma, jaka jej ma zostać finalnie wypłacona. Tym samym doszło więc także do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 1024 § 1 pkt 2, 3, 4 i 5 w zw. z art. 1036 Kodeksu postępowania cywilnego.

**Podniesione uchybienia prawne zaskutkowały wydaniem przez Sąd Rejonowy w C. prawomocnego postanowienia w przedmiocie planu podziału między wierzycieli sumy uzyskanej z egzekucji, które negatywnie oddziałuje na sferę prawną uczestniczki postępowania pani S.** Uprawomocnienie się zaskarżonego postanowienia jest równoznaczne z pozbawieniem uczestniczki słusznych uprawnień majątkowych nabytych przez nią, w związku z wygaśnięciem pierwotnych uprawnień wywodzonych z powołanej umowy leasingu. Doznany przez uczestniczkę uszczerbek nie może być zrekompensowany przy udziale „przyznanego” uczestniczce w pkt. 2 zaskarżonego postanowienia uprawnienia, wobec braku mocy wiążącej w innych postępowaniach prawnych. Należy w tym miejscu w szczególności wskazać na stanowisko zajęte przez sądy obu instancji w sprawie, dotyczącej zapłaty wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, wytoczonej przez nabywców licytacyjnych panu Z., który wywodził swoje uprawnienie do korzystania z nieruchomości od uczestniczki pani S. Trudno też nie dostrzec, że kwestię wygaśnięcia praw z umowy leasingu jednoznacznie ocenił także Sąd Okręgowy w przywołanym wyżej postanowieniu z 2011 r. oddalającym zażalenie na przybicie – której to okoliczności Sąd Rejonowy nie uwzględnił. Analogiczne stanowisko – o wygaśnięciu tych uprawnień – sąd odwoławczy zajął zresztą również w postanowieniu uwzględniającym zażalenie na odmowę

nadania klauzuli wykonalności; orzeczenie to jednak zapadło już po wydaniu postanowienia zakwestionowanego w niniejszej skardze.

Ujawnione w przedmiotowej sprawie uchybienia prawne mają charakter ewidentny, oczywisty, jasny i bezsporny. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich oznacza to, iż w przedmiotowej sprawie zaktualizowała się podstawa skargi nadzwyczajnej, określona w ramach 89 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (rażące naruszenie wskutek błędnej wykładni oraz niewłaściwego zastosowania przepisów prawnych).

### **III. W jaki sposób naruszone zostały prawa pani S.**

**W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich wskazane rażące naruszenia prawa materialnego, skutkujące istotnymi uchybieniami proceduralnymi doprowadziły do sytuacji prawnej, w ramach której w obrocie funkcjonuje prawomocne postanowienie dotyczące planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, które w istocie pozbawia panią S. korzyści z przeprowadzonej egzekucji, mimo iż obowiązujące przepisy prawne nakładały na sąd nadzorujący egzekucję uwzględnienie tak faktu zawarcia powołanej umowy leasingu, jak i przyznanie uczestnicze stosownego udziału w sumie uzyskanej w toku egzekucji.**

Uczestniczka postępowania, wobec mankamentów wydanego przez Sąd Rejonowy w C. rozstrzygnięcia co do planu podziału między wierzycieli sumy uzyskanej z egzekucji, nie otrzymała należnego w świetle prawa ekwiwalentu z tytułu „obciążenia” objętej postępowaniem nieruchomości prawami majątkowymi, wywodzonymi ze skutecznej, w świetle unormowań postępowania egzekucyjnego, umowy leasingu, zaś uczynione na jej rzecz przez Sąd Rejonowy w C. zastrzeżenie co do dalszego związania nabywców nieruchomości umową leasingu pozostaje nieskuteczne prawnie. Taki stan prawny winien być kwalifikowany jako naruszenie zasad i praw określonych w Konstytucji RP (podstawa skargi nadzwyczajnej, określona w ramach art. 89 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym). Wskutek wydania przez Sąd Rejonowy w C. postanowienia z dnia 17 sierpnia 2012 r. (sygn. akt I Co 579/09), a konkretnie z uwagi na zaskarżony pkt. 2. tegoż orzeczenia doszło do naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP (por. w szczególności wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 października 2001 r., sygn. akt SK 8/00, OTK 2001/7/211; wyrok

Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2007 r., sygn. akt SK 54/06, OTK-A 2007/3/23). Zgodnie z tymże przepisem konstytucyjnym Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W ocenie Rzecznika ochronie konstytucyjnej na podstawie art. 2 Ustawy Zasadniczej niewątpliwie podlega także zaufanie uczestników obrotu do stanu prawnego kształtowanego prawomocnym rozstrzygnięciem sądowym. Osoby pozostające w kręgu oddziaływania postanowienia sądowego mającego potwierdzić przysługiwanie im określonych uprawnień, mają prawo oczekiwać, iż sąd powszechny, orzekając w sprawie będzie respektował utrwalone w obrocie prawnym i akceptowane w nauce prawa poglądy odnośnie charakteru prawnego egzekucji z nieruchomości. W realiach sprawy zdaniem Rzecznika zasadnym pozostaje zapatrywanie, iż pani S. zrezygnowała z zaskarżenia postanowienia pozostając w zaufaniu do treści wydanego przez Sąd Rejonowy w C., a korzystnego dla niej (choć pozornie), rozstrzygnięcia co do planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji.

Ponadto warto wskazać, iż bezpieczeństwo prawne w zakresie prawa egzekucyjnego wymaga, by sąd ważąc sprzeczne interesy uczestników postępowania, wystrzegał się posunięć proceduralnych, które pozornie przyznając uczestnikom uprawnienia majątkowe, w istocie niweczą celowość podejmowanych przez nich w sprawie starań o zabezpieczenie swych interesów majątkowych. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich na gruncie art. 2 Konstytucji RP istota prawomocnego (ostatecznego) rozpoznania przez sąd szczególnego rodzaju sprawy cywilnej, jaką w ramach postępowania egzekucyjnego pozostaje sprawa dotycząca planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, implikuje po stronie sądu powinność rezygnacji z kontrowersyjnych koncepcji prawnych, które mogą pozbawiać uczestnika realnych korzyści z egzekucji. Na sądzie w tego rodzaju sprawach spoczywa szczególny obowiązek dbałości o skuteczność gwarancji przyznawanych stronie, który intensyfikuje się zwłaszcza wtedy, gdy w świetle prawa materialnego zastosowanie jednej instytucji prawnej pozbawia uczestnika postępowania potencjalnych korzyści związanych z objęciem go zakresem „konkurującej” normy prawnej. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w C., orzekając w przedmiocie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, mimo autorytatywnego potwierdzenia na rzecz uczestniczki uprawnień do objętej postępowaniem nieruchomości, w związku z zawartą umową leasingu (i zarazem wbrew ocenie prawnej sądu okręgowego), doprowadził do sytuacji prawnej, w której



uczestniczka uzyskała formalne uprawnienie do powoływania się w obrocie na korzystne dla niej stanowisko sądu, które w istocie nie chroni jej przed roszczeniami licytacyjnych nabywców nieruchomości, przy czym bezpośrednim skutkiem zaskarżonego rozstrzygnięcia pozostaje pozbawienie uczestniczki udziału w podziale sumy egzekucyjnej z racji wygasłej umowy leasingu. Należy w tym miejscu przypomnieć, iż zgodnie z zatwierdzonym planem znaczna część pozyskanej tą drogą sumy w ramach zakończenia egzekucji przypadła dłużnikowi X..

Jednocześnie, zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, wskutek uprawomocnienia się zaskarżonego rozstrzygnięcia doszło do uszczerbku w zakresie konstytucyjnie gwarantowanej ochrony przysługujących uczestniczce S. uprawnień majątkowych wynikających z zawartej umowy leasingu. W świetle art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP samo stosowanie przepisów ustawowych (norm materialnych i proceduralnych) winno gwarantować beneficjentom praw majątkowych należytą ochronę prawną w zakresie poszczególnych uprawnień składających się na treść danego prawa. W odniesieniu do postępowania egzekucyjnego prowadzonego z nieruchomości, należyta ochrona praw majątkowych „obciążających” nieruchomość, wobec jednoznacznej dyspozycji ustawodawcy (brak wyjątku od normy zawartej w ramach art. 1000 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego) co do zasady realizuje się poprzez zagwarantowanie uprawnionemu możliwości udziału w podziale sumy uzyskanej w wyniku licytacyjnej sprzedaży nieruchomości. Tak też wygląda sytuacja, w przypadku uzyskania przez uprawnionego z umowy leasingu dotyczącej nieruchomości, rozszerzonej ochrony prawnej, wskutek dokonania stosownego wpisu w księdze wieczystej, który stanowi instrument prawny, dzięki któremu w obrocie może się urzeczywistnić stosowna ochrona sfery prawnej strony umowy. Należy zatem wskazać, iż skoro zaskarżone postanowienie nie przewiduje dla uczestniczki prawa do zaspokojenia z ceny uzyskanej z egzekucji nieruchomości, w sytuacji jednoczesnego, ustawowego wygaszenia uprawnień z tytułu umowy leasingu, w związku z prawomocnym przysądzeniem prawa własności nieruchomości na rzecz nabywców licytacyjnych, uprawnionym pozostaje zapatrywanie, iż uczestniczka została pozbawiona należytej ochrony prawnej przysługujących jej praw majątkowych. Na gruncie art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji przyznana uczestniczce w ramach pkt. 2 zaskarżonego postanowienia ochrona prawna pozostaje nie tylko iluzoryczna, ale i pozorna.

#### **IV. Dlaczego ten problem objęty może być kontrolą w ramach skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego**

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w C. jest objęte zakresem kontroli sprawowanej przez Sąd Najwyższy na podstawie przepisów o skardze nadzwyczajnej.

W kontekście dyspozycji art. 115 § 1 w zw. z art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym kluczowe znaczenie w tym zakresie posiada użyte przez ustawodawcę sformułowanie „prawomocne orzeczenie kończące postępowanie w sprawie”. Warto wskazać, iż tak brzmiące określenie było przedmiotem interpretacji dokonywanej przez Sąd Najwyższy na gruncie art. 424<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego (w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 22 lipca 2010 r.; Dz. U. Nr 155, poz. 1037). Sąd Najwyższy konsekwentnie prezentował stanowisko, że w postępowaniu egzekucyjnym – podobnie jak w postępowaniu rozpoznawczym – postanowieniem kończącym to postępowanie jest tylko takie, po wydaniu którego przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują dalszego etapu. Jest nim przykładowo postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2005 r., sygn. akt I CNP 7/05, LEX nr 583719 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 2005 r., I CNP 3/05, OSNC 2006/2/39, a także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1995 r., sygn. akt III CZP 110/95, OSNC 1995/12/177), jak i też postanowienie o zakończeniu postępowania egzekucyjnego, wydawane na podstawie art. 816 § 3 Kodeksu postępowania cywilnego. Istotne pozostaje, iż za orzeczenie kończące postępowanie w sprawie, wydawane w ramach postępowania egzekucyjnego, Sąd Najwyższy uznawał także postanowienie zamykające samodzielną, zasadniczą część postępowania egzekucyjnego, np. postanowienie w przedmiocie podziału sumy uzyskanej z egzekucji, czy też postanowienie co do przybicia (por. w szczególności postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., sygn. akt I CNP 24/07, LEX nr 341633; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 5 lipca 2006 r., sygn. akt IV CNP 25/06, OSNC 2007/3/48). Przeciwnieństwem tych postanowień (postanowieniami nie kończącymi postępowania w sprawie) są postanowienia które w ramach głównego nurtu postępowania kończą jedynie zagadnienia incydentalne, uboczne. Do tej kategorii należy zaliczyć postanowienie w przedmiocie ukarania grzywną.

Wykładnia systemowa oraz historyczna wskazują na zasadność objęcia zakresem skargi nadzwyczajnej prawomocnego postanowienia sądu wydanego w przedmiocie zatwierdzenia lub zmiany planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, także przy odwołaniu się do treści art. 775<sup>1</sup> § 2 Kodeksu postępowania cywilnego, który dotyczył zakresu dawnej kasacji w postępowaniu egzekucyjnym (przepis „uchylony” ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2004, Nr 172, poz. 1804). Stanowił on, iż na postanowienie sądu drugiej instancji, wydane po rozpoznaniu zażalenia, kasacja wyjątkowo przysługuje, gdy przedmiotem postanowienia pozostaje przybicie lub przysądzenie własności nieruchomości nabytej w drodze licytacji, jak i plan podziału między wierzycieli sumy uzyskanej z egzekucji. Niewątpliwie zatem w systemie polskiego postępowania cywilnego postanowienie sądu dotyczące planu podziału między wierzycieli sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości jest traktowane jako istotne rozstrzygnięcie zapadające w ramach postępowania egzekucyjnego, którego waga predestynuje je do uczynienia przedmiotem nadzwyczajnych środków prawnych. Samo wyłączenie tego rodzaju rozstrzygnięć sądowych spod zakresu kontroli sprawowanej w ramach skargi kasacyjnej oraz skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem, w aktualnym stanie normatywnym stanowi bezpośrednią konsekwencję prawną, wynikającą z wyraźnej i jednoznacznej woli ustawodawcy, który w ramach art. 767<sup>4</sup> § 2 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego generalnie wyłączył postanowienia sądowe zapadające w ramach postępowania egzekucyjnego spod zakresu kontroli kasacyjnej oraz spod zakresu skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Na marginesie można też zauważyć, że gdyby ustawodawca nie traktował niektórych, kluczowych orzeczeń jako „kończących postępowanie w sprawie”, odrębna dyspozycja tej treści nie byłaby potrzebna.

Tak więc zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich specyfika postępowania egzekucyjnego, wyrażająca się w wydawaniu orzeczeń dotyczących samodzielnych części tego postępowania, rozstrzygających o zasadniczych kwestiach, rzutujących na rezultat ostateczny, powinna skutkować wnioskiem, że odpowiednie stosowanie przepisów o procesie do postępowania egzekucyjnego (art. 13 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego) wymaga zmodyfikowania kryterium „orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie” w kierunku oceny, czy określone orzeczenie wyraźnie zamyka samodzielny, zasadniczy etap postępowania egzekucyjnego. W takim ujęciu "sprawą" w rozumieniu art. 115 § 1 w zw. z

art. 89 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym nie jest przymusowe wykonanie tytułu egzekucyjnego jako takie, lecz materia cząstkowa, której rozstrzygnięcie w istotny sposób wpływa na cel postępowania egzekucyjnego – i co może być źródłem szkody wyrządzonej przez wydanie orzeczenia (por. uzasadnienia: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., sygn. akt IV CNP 25/06, OSNC 2007/3/48 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia z dnia 20 lipca 2007 r., sygn. akt I CNP 24/07, LEX nr 341633).

Podział sumy uzyskanej z egzekucji bez wątplenia stanowi samodzielny etap postępowania egzekucyjnego. Wskazuje na to nie tylko odmienny niż w przypadku zajęcia, przybicia i przysądzenia własności przedmiot rozstrzygnięcia, ale także sama systematyka Kodeksu postępowania cywilnego, gdzie kwestia podziału sumy uzyskanej z egzekucji została ujęta w wyodrębnionym dziale VIII tytułu II części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego. Prawomocne postanowienie sądu co do zatwierdzenia albo zmiany planu podziału (art. 1035 w zw. z art. 1028 § 2 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego) kończy ten właśnie etap postępowania egzekucyjnego, w związku z czym zasługuje na zakwalifikowanie go do orzeczeń kończących postępowanie w sprawie, w świetle wykładni przyjmowanej przez Sąd Najwyższy. Ponadto, w odróżnieniu od innych orzeczeń dotyczących kwestii cząstkowych przy egzekucji świadczeń pieniężnych, postanowienie w przedmiocie podziału sumy uzyskanej z egzekucji zostało przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego jako ostatnie w kolejności, które bezpośrednio prowadzące do zaspokojenia wierzycieli, wydaje się wyczerpywać także wprost (tj. bez zmodyfikowania) wprowadzone przez ustawodawcę kryterium orzeczenia kończącego sprawę egzekucyjną jako całość (por. Przemysław Telenga. Jakubecki Andrzej (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom II. Art. 730-1217, opublikowano: LEX/el. 2019; Andrzej Adamczuk. Manowska Małgorzata (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 478-1217, wyd. IV, opublikowano: WKP 2021).

W tym kontekście warto też zauważyć, że postanowienie w przedmiocie podziału sumy uzyskanej z egzekucji, poprzez dyspozycję art. 1000 i art. 1002 Kodeksu postępowania cywilnego, bezpośrednio kształtuje sytuację majątkową osób trzecich, bowiem to właśnie w tym orzeczeniu dyspozycje tych przepisów ulegają wiążącej konkretyzacji w stosunku do pozostałych uczestników postępowania (warto też wspomnieć, że analogiczna argumentacja wspierała przyjmowaną przez Sąd Najwyższy kwalifikację postanowienia o przybiciu oraz

przysądzeniu jako „orzeczeń kończących” – por. m.in. cytowane wyżej postanowienie w sprawie IV CNP 25/06). To zatem w postanowieniu o zatwierdzeniu planu podziału – i jedynie w nim – sąd autorytatywnie potwierdza, które prawa majątkowe (podlegające konstytucyjnej ochronie) ulegają przekształceniu w roszczenie pieniężne (prawo do zaspokojenia z ceny nabycia – zatem z wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z potencjalnej niewypłacalności dłużnika egzekwowanego), a które utrzymują się nadal, wiążąc również i nabywcę licytacyjnego. Z tego właśnie względu ewentualne błędy sądu na tym etapie postępowania egzekucyjnego mogą pozbawić – tak jak stało się to w sprawie niniejszej – prawa majątkowe uczestników postępowania egzekucyjnego należytej ochrony prawnej. Ochrona ta, w świetle przepisów egzekucyjnych, ma zostać bezwzględnie zapewniona na tym właśnie etapie postępowania (a nie w bliżej nieokreślonej przyszłości), i w taki właśnie sposób – tj. poprzez uczestniczenie osoby uprawnionej w podziale sumy uzyskanej ze sprzedaży licytacyjnej majątku dłużnika. Jej zagwarantowaniu służy zaś szereg przepisów postępowania egzekucyjnego – przede wszystkim art. 1036 i następane oraz art. 1024 i następane Kodeksu postępowania cywilnego. Uznanie zatem postanowienia w przedmiocie podziału za rozstrzygnięcie o charakterze zaledwie wtórnym, technicznym czy wykonawczym, pozbawiłoby te przepisy racji bytu. Należy przypomnieć, iż także na użytek rewizji nadzwyczajnej, charakter postanowienia w przedmiocie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, jako kończącego postępowanie w sprawie, nie był kwestionowany. W tym kontekście nie sposób pomijać podobieństw między skargą nadzwyczajną a rewizją nadzwyczajną. Warto także odwołać się do podstawowej funkcji skargi nadzwyczajnej, jaką pozostaje zapewnienie zgodności orzeczeń sądów z zasadami, wolnościami i prawami człowieka i obywatela określonymi w Konstytucji (Krzysztof Szczucki [w:] Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2021, art. 89.). Nie sposób zatem uznać, iż prawomocne postanowienie sądu w przedmiocie podziału sumy uzyskanej z egzekucji, jako rozstrzygnięcie kluczowe w kontekście celów postępowania egzekucyjnego (finalne orzeczenie poprzedzające fizyczne rozdysponowanie pozyskanych egzekucyjnie środków pieniężnych), miałoby pozostać poza zakresem kontroli nadzwyczajnej tylko wobec przyjęcia nieuprawnionej, zawężającej interpretacji znamienia „orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie”.

## **VI. Co można naprawić w ramach skargi nadzwyczajnej**

W świetle wyżej przedstawionych kwestii samo złożenie przez Rzecznika Praw Obywatelskich niniejszej skargi nadzwyczajnej od postanowienia Sądu Rejonowego w C. pozostaje uprawnione i konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in princ.* ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym). „Funkcjonowanie” w obrocie zaskarżonego postanowienia stanowi bezpośrednią konsekwencję rażącej wadliwości prawnej, zaistniałej w procesie sądowego stosowania prawa. Gdyby nie sama specyfika zaskarżonego rozstrzygnięcia egzekucyjnego, warunkująca przyjęcie w sprawie zaistnienia nieodwracalnych skutków prawnych wskazana wadliwość – ze względu na konieczność ochrony porządku prawnego oraz powinność zapewnienia należytej ochrony słusznych praw uczestniczki pani S. – uzasadniałaby odstępstwo od zasady stabilności prawomocnego rozstrzygnięcia, poprzez wyeliminowanie zaskarżonego rozstrzygnięcia z obrotu prawnego.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie aktualna pozostaje przesłanka funkcjonalna skargi nadzwyczajnej (podstawa ogólna), wyrażająca się w konieczności zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP (konkretnie z zasadą zaufania do działającego w imieniu państwa sądu powszechnego, zasadą bezpieczeństwa prawnego, zakazem tworzenia uprawnień pozornych). W kontekście dyspozycji art. 89 § 1 *in princ.* ustawy o Sądzie Najwyższym w sprawie zaktualizowała się potrzeba autorytatywnego potwierdzenia przez Sąd Najwyższy nieprawidłowości w działaniach sądu powszechnego jako organu władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), poprzez jednoznaczne potwierdzenie wskazanych wyżej, istotnych wad prawnych zaistniałych w procesie sądowego orzekania. Zdaniem Rzecznika samo złożenie skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie znajduje swe uzasadnienie w ujawnieniu się w niej okoliczności o istotnym i niewątpliwym charakterze, wymagających stworzenia podstaw prawnych do „zastępczego” naprawienia fundamentalnych wad rozstrzygnięcia jurysdykcyjnego, które w istocie po stronie uczestniczki zaprzepaszcza jakikolwiek sens jej udziału w ramach przeprowadzonej egzekucji z nieruchomości, w związku z podniesionymi uprawnieniami majątkowymi z tytułu zawartej umowy leasingu. Nie bez znaczenia w sprawie pozostaje także zniweczenie podstawowej funkcji wymiaru sprawiedliwości, jaką pozostaje jednoznaczne określenie sytuacji prawnej uczestników postępowania pozostającej w

bezpośrednim związku z samym przedmiotem sporu sądowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2020 r., sygn. akt NSNu 1/20 i powołane tamże orzecznictwo ETPCz, w kwestii *miscarriage of justice*, w szczególności: Ryabykh, no.52854/99 (2003); § 52). Stanowi ono następstwo zamieszczenia przez Sąd Rejonowy w C. w swoim postanowieniu rozstrzygnięcia pozornie przyznającego uczestniczącej stronie uprawnienie do dalszego władania nieruchomością. W sprawie mamy do czynienia z rażącymi i niezwykle istotnymi wadami orzeczenia sądowego wydawanego w sprawach poprzedzających finalne zamknięcie postępowania egzekucyjnego, przez co właśnie skarga nadzwyczajna pozostaje adekwatnym i procesowo uprawnionym środkiem zaskarżenia, którego celem pozostaje jednoznaczne potwierdzenie braku zgodności aktu władzy sądowniczej z podstawową zasadą ustrojową, ujmującą Rzeczpospolitą Polską jako demokratyczne państwo prawne urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt I NSNc 1/19, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt I NSNc 44/20).

Należy w tym miejscu powołać się na wywodzoną, z wyrażonej w ramach art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającej zasady sprawiedliwości społecznej, ochronę zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywaną także zasadą lojalności państwa względem obywateli, która stanowi gwarancję bezpieczeństwa prawnego jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2019 r., sygn. akt I NSNc 1/19, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2001 r., sygn. akt K 27/00, OTK 2001/2/29). Z zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa można wywieść także zakaz tworzenia uprawnień pozornych. W świetle art. 2 Konstytucji RP stosujący przepisy ustawowe sąd powszechny nie powinien kształtować swym orzeczeniem uprawnień pozornych, których nie można zrealizować z tego powodu, że nie istnieją procedury ich urzeczywistnienia. Naruszeniem zasady ochrony zaufania do działającego w imieniu państwa sądu powszechnego jest sytuacja, w której określone (proklamowane na

rzecz strony) rozwiązanie prawne ma charakter iluzoryczny i pozorny” (por. odpowiednio w szczególności orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 1993 r., sygn. akt K 9/92; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 10 stycznia 2012 r., sygn. akt P 19/10, OTK-A 2012/1/2; 8 stycznia 2013 r., sygn. akt K 18/10, OTK-A 2013/1/2).

W tym kontekście w realiach sprawy nie można bagatelizować faktu, iż sam brak zaskarżenia zakwestionowanego rozstrzygnięcia przez uczestniczkę był wynikiem pozostawania przez nią w zaufaniu do zasadności i skuteczności przyjętej przez sąd koncepcji prawnej, która mogła być traktowana jako korzystna dla uczestniczki z punktu widzenia podniesionych przez nią w postępowaniu egzekucyjnym uprawnień względem nieruchomości. Samo wydanie zaskarżonego postanowienia skutkuje także tym, że uczestnicy przeprowadzonego postępowania obecnie znajdują się w stanie niepewności prawnej, przede wszystkim z tej przyczyny, że w księdze wieczystej nadal pozostaje wpisane zastrzeżenie odnośnie przysługujących uczestniczce uprawnień z tytułu zawartej umowy leasingu. Należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 1003 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności wraz z planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji jest tytułem do wykreślenia w księdze wieczystej lub w zbiorze dokumentów wszelkich praw, które według planu podziału wygasły. Brak stosownego rozstrzygnięcia w planie podziału stanowi zatem oczywistą przeszkodę do wykreślenia wygasłych praw z księgi wieczystej.

**Z tych wszystkich powodów, zdaniem Rzecznika, zaskarżone orzeczenie naruszyło zasadę pewności w stosowaniu prawa przez sąd powszechny, co wobec ścisłego związku tej zasady z ogólną klauzulą państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, pociąga za sobą konsekwencje niemożliwe do zaakceptowania na gruncie art. 2 Konstytucji RP.**

Kluczowe pozostaje także samo umożliwienie naprawienia poniesionej przez uczestniczkę szkody, która pozostaje w związku z wydaniem zaskarżonego postanowienia. W realiach przedmiotowej sprawy uczestniczka nie uzyskała należnych w świetle prawa korzyści majątkowych z racji udziału w postępowaniu egzekucyjnym z tytułu uprawnień wywodzonych z umowy leasingu. Jak zaś wynika z treści wniosku skierowanego do Rzecznika Praw Obywatelskich (wniosek z dnia 19 lutego 2018 r.) – uczestniczka zrealizowała warunki uzasadniające potwierdzenie po jej stronie uprawnienia do zwrotnego



przeniesienia prawa własności objętej leasingiem nieruchomości, które mogłyby zostać zrealizowane, gdyby nie sam fakt wszczęcia wobec nieruchomości przedmiotowej egzekucji. Z drugiej zaś strony nie można w sprawie pomijać faktu, iż w wyniku realizacji potwierdzonego przez Sąd Rejonowy sposobu podziału sumy uzyskanej z egzekucji znaczna część dzielonej kwoty przypadła dłużnikowi egzekucyjnemu (por. k. 566, k. 572, k. 581 akt: I Co 579/09).

Z tej perspektywy na gruncie art. 2 Konstytucji RP każde działanie mające na celu naprawienie krzywd wynikających z uprzywilejowania jakiejś grupy podmiotów daje możliwość realizacji standardu sprawiedliwości społecznej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 kwietnia 2000 r., sygn. akt K 8/98, OTK 2000/387). Niewątpliwie powinnością Sądu Rejonowego w C. orzekającego w podniesionej sprawie egzekucyjnej było dążenie do zachowania równowagi między zgłoszonymi w sprawie, a podlegającymi ochronie prawej interesami majątkowymi, przy powstrzymywaniu się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup uczestników postępowania. Tymczasem skutkiem wydania zaskarżonego postanowienia doszło do zaistnienia sytuacji prawnej, w ramach której interesy dłużnika egzekwowanego uzyskały nieuprawniony prymat nad interesami pani S.. Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich istnieje zatem konieczność ochrony porządku prawnego, naruszonego niewłaściwym postępowaniem sądu, poprzez umożliwienie następczego naprawienia zaistniałych naruszeń w sferze prawnej uczestniczki, co może zostać osiągnięte w wyniku przeprowadzenia odrębnego postępowania, przy powołaniu się przez zainteresowaną na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, wydane w wyniku rozpoznania niniejszej skargi nadzwyczajnej.